



# SŁOWO POLSKIE

Rok VII Nr 109 (1909)  
Wydawca ABC

Wtorek, 6 maja 1952 r.

Dziś 4 strony  
Cena 15 groszy

## W Warszawie odbyła się wczoraj UROCZYSTA AKADEMIA z okazji 40-lecia dziennika „Prawda”

„Witamy i za swoje święto, za święto polskiej walczącej prasy — współtwórczymi polskiego budownictwa socjalistycznego — uważamy święto zwycięskiej „Prawdy” — oświadczył członek Biura Politycznego KC PZPR premier J. Cyrankiewicz zagajając uroczystą akademię w Warszawie

ZAGAJAJĄC uroczystą akademię, która odbyła się wczoraj w Warszawie z okazji 40-lecia dziennika „Prawda”, członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Józef Cyrankiewicz powiedział:

Towarzysze i obywatele! Redaktorzy i publicyści, dziennikarze i propagandyści, korespondenci i czytelnicy!

Witamy dziś w Polsce uroczystą akademię — 40 rocznicę ukazania się pierwszego numeru leninowsko-stalinowskiej „Prawdy”.

Witamy, i za swoje święto, za święto polskiej walczącej prasy — współtwórczymi polskiego budownictwa socjalistycznego, uważamy święto zwycięskiej „Prawdy” — wielkiej partii bolszewików, zwycięskiej „Prawdy” okresu walki o obalenie caratu, zwycięskiej „Prawdy” Rewolucji Październikowej, zwycięskiej „Prawdy” okresu bohaterskiego budownictwa socjalistycznego, zwycięskiej „Prawdy” okresu wojny z faszyzmem o wolność narodów i demokrację, pionierniej „Prawdy” — walki o pokój i postęp ludzkości.

Bojowość, siła i zasięg oddziaływania, stopień kształtowania rewolucyjnej świadomości szerokich mas sprawiły, że w okresie po powstaniu „Prawdy” — gdy wraz z „Prawdą” wyrastało całe pokolenie proletariatu rewolucyjnego, które dokonało później Październikowej Rewolucji socjalistycznej — bolszewików nazywano „Prawdziastami”.

Od owego czasu, gdy „Prawda” z roku 1912 — zakładała — jak pisał Towarzysz Stalin — fundamenty dla zwycięstwa bolszewizmu w roku 1917 — minęło 40 lat — a na fundamentach Rewolucji Październikowej wyrosła niezwykła epoka wyzwolenia ludzkości z pet imperializmu, epoka zwycięskiego socjalizmu.

Z tej epoki wyrosła i wolność naszego narodu i polska rewolucja, która zrzuciła z narodu kapitalistycznego — obszarne jarzmo.

Pismo „Prawda” jest dziś sztandarem prasy robotniczej i komunistycznej całego świata, prasy walczącej z trucizną kłamstwa podlegaczy wojennych i ich pomocników, prasy walczącej z krzywdą i wyzyskiem, prasy kształtującej i uzbudawiającej świadomość setek milionów bojowników o pokój i postęp, budowniczych nowego jutra. Święcie dumne 40-lecie „Prawdy” — która stała się prawdą naszej epoki, oznacza — mocniej niż kiedykolwiek — zdawać

(Dokończenie na str. 2).

### centralnego organu Wszeczwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

5 BM. Z OKAZJI 40-lecia dziennika „Prawda” odbyła się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysta akademia zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademię przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR Premier J. Cyrankiewicz. W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: J. Berman, A. Zawadzki, R. Zambrowski, E. Ochab oraz budowniczy Polski Ludowej F. Fiedler, rektor Instytutu Kształcenia Kadry Naukowych Z. Modzelewski, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” L. Kasman, kierownik wydziału prasy i wydawnictw KC PZPR S. Staszewski, przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz, warszawski korespondent „Prawdy” J. I. Makarenko, kierownik wydziału zagranicznego KC PZPR O. Dłuski, przewodniczący ZG ZMP W. Matwin, sekretarz komitetu warszawskiego PZPR W. Wicha, redaktor naczelny „Nowych Drog” R. Werfel, przewodniczący ZG Związu Literatów Polskich J. Putrament, gen. bryg. L. Krzemień, przewodniczący ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich red. H. Korotyński i przodujący korespondenci robotnicy i chłopcy: Smigocka, Zatorski, Krzyżowski i Szczepański.

Ponad stołem prezydijskim na tle czerwieni widnieją popiersia Lenina i Stalina w otoczeniu czerwonych i biało-czerwonych flag. Pońżej — wielka winieta tytułowa „Prawdy” i daty: 1912 — 5. V. — 1952.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu R. P., członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji masowych, redaktorzy naczelni pism i wydawnictw oraz liczni dziennikarze, korespondenci robotniczy i chłopcy i przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Wśród przedstawicieli dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych obecny był ambasador ZSRR A. Sobolew.

W akademii wzięli również udział warszawscy korespondenci prasy radzieckiej.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR akademie zagajł członek Biura Politycznego KC PZPR Premier J. Cyrankiewicz, którego słowa zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

(Przemówienie Premiera J. Cyrankiewicza podajemy oddzielnie).

Referat o 40-letniej działalności leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Ber-

man. W czasie przemówienia rozlegały się wielokrotnie gorące oklaski i owacje na cześć genialnych twórców partii bolszewickiej i jej organu centralnego „Prawdy” — Lenina i Stalina.

Pożęty śpiew Międzynarodówki zrywa się na sali, gdy Jakub Berman kończy referat. (Streszczenie referatu ministra Bermana podajemy na stronie 2-jej).

Korespondent „Prawdy” J. I. Makarenko przekazuje zebraniem najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia w imieniu zespołu gazet „Prawda”. Znowu rozlegają się huczne, serdeczne oklaski.

Jednocześnie zostaje przyjęty, odczytany przez przewodniczącego ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy, Polski H. Korotyńskiego, tekst listu do redakcji „Prawdy”.

(Tekst listu podajemy osobno).

Po części oficjalnej odbyła się bogata część artystyczna z udziałem artystów radzieckich i polskich.

### Na finansowanie wielkich budowl komunizmu w ZSRR rozpisana została państwowa pożyczka rozwoju gospodarki narodowej

Moskwa.

W CELU mobilizacji środków pieniężnych ludności dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, dla finansowania budowy kujbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnych na Woldze, kachawskiej elektrowni wodnej na Dnieprze, Głównego Kanału Turkmenskigo oraz kanału południowo-ukraińskiego i północno-krymskiego Rada Ministrów Związku Radzieckiego postanowiła:

1. Rozpisać państwową pożyczkę rozwoju gospodarki narodowej ZSRR (emisja 1952 r.) na sumę 30 miliardów rubli na okres 20 lat.
2. Obligacje pożyczki i premie zwolnić od podatków państwowych i lokalnych oraz od wszelkich opłat.
3. Zatwierdzić przedstawione przez Ministerstwo Finansów ZSRR warunki emisji państwowej pożyczki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR (emisja 1952 r.).
4. Subskrypcję pożyczki rozpocząć z dniem 6 maja 1952 r.

Warunki emisji państwowej pożyczki zatwierdzone przez Radę Ministrów ZSRR przewidują, że państwowa pożyczka rozwoju gospodarki narodowej ZSRR (emisja 1952 r.) umorzona zostanie w okresie od 1 października 1952 r. do 1 października 1972 r. Pożyczkę tę rozpisuje się wyłącznie wśród ludności.

Wszystkie wpływy z obligacji pożyczki wypłacane są w formie premii. Łączna suma premii zostanie (Dokończenie na str. 2).

Dla planowego  
zaopatrzenia ludności  
miast w mleko  
i jego przetwory  
i sprau iedliwego  
rozłożenia obowiązków  
wobec państwa  
na wszystkie gospodarstwa  
rolne

### Rada Ministrów uchwaliła dekret o obowiązkowych dostawach mleka

DNIA 24 kwietnia br. Rada Ministrów uchwaliła a Rada Państwa zatwierdziła dekret o obowiązkowych dostawach mleka. Wprowadzenie obowiązkowych dostaw mleka ma na celu:

- a) planowe zaopatrzenie ludności miast w mleko i jego przetwory.
  - b) oddziaływanie na wzmocnienie hodowli bydła rogatego, zwłaszcza w gospodarstwach małych i średniorolnych i podniesienie w ten sposób dochodowości tych gospodarstw,
  - c) zapewnienie sprawliwego rozłożenia obowiązków wobec państwa na wszystkie gospodarstwa rolne tak, by kulacy oraz spekulanci mlekiem nie mogli uchylać się od przypadających na nich obowiązków.
- Obowiązkowe dostawy obejmują jedynie część ogólnej produkcji mleka gospodarstw chłopskich. Pozostała poważna część produkcji mleka chłopcy mogą sprzedać po czerzystnych, ustalonych zgodnie ze (Dokończenie na str. 2-jej) C

### Sukces Bułgarów w V etapie Wyścigu Pokoju.

TYSIĄCE wrocławian zebrało się w Rynku i na ulicach Mikołaja oraz Legnickiej by pożegnać kolarzy 16 państw, udających się na ostry start do V etapu Wyścigu Pokoju, Wrocław — Goerlitz.

O godz. 10-tej zawodnicy przejeżdżają wśród wiwatujących szpalców, a następnie zatrzymują się obok ostatniego przystanku „5” na Pilczycach.

Krótkie sprawdzenie przrutek i gum. Starter liczy głośno sekundy. Jeszcze 30 sek., jeszcze 20, 10. Chorągiewka opada w dół.

Zwarta ława kolarzy rusza do 181-kilometrowego etapu, który kończy się już na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej w miejscowości Goerlitz po drugiej stronie Nysy. Od chwili startu tempo jest bardzo szybkie. Po kilku minutach kolarze są już na ulicach Leśnicy. Królak nie ma szczęścia. Zaledwie zniknęły zabudowania przedmieść Wrocławia, a już Polak łapie pierwszą gumę. Zsiada z roweru. Błyskawicznie zdiera oponę, zakłada nową i puszcza się w pogoń za czołowąką.



### List do redakcji „Prawdy” wystosowany przez uczestników uroczystej akademii w Warszawie

DO  
REDAKCJI DZIENNIKA „PRAWDA”  
W MOSKWIE

ZEBRANI na uroczystej akademii w Warszawie dla uczczenia 40-lecia leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” przesyłamy Redakcji „Prawdy” oraz całej prasie bolszewickiej nasze najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje.

W ruchu robotniczym i w życiu narodów walczących o pokój, demokrację i socjalizm „Prawda” odgrywała i odgrywa nadal niezwykle wielką rolę. Jej głosowi, głosowi Komitetu Centralnego Wszeczwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików, przysłuchują się z największą uwagą nie tylko ludzie radzieccy, ale i bojownicy o sprawę ludu na całym świecie. Wystąpienia Lenina i Stalina na łamach „Prawdy” uczyły i uczą miliony ludzi — jak walczyć z imperializmem i jak zwyciężać w tej walce.

W ciągu 40 lat swego istnienia „Prawda” wychowywała i organizowała do walki całe pokolenia rewolucjonistów. Nieocenione są jej zasługi w dziele uogólniania i upowszechniania doświadczeń walki o obalenie kapitalizmu, o zdobycie i utrwalenie dyktatury proletariatu, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.

„Prawda” stanowi dla całej rewolucyjnej i postępowej prasy wzór ideowości, partyjności i niezłomnej wierności zasadom marksizmu-leninizmu. Jej historia jest historią niezmordowanej walki o rozwój światopoglądu marksistowsko-leninowskiego, o wychowanie milionów ludzi w duchu bezgranicznej wierności wielkiej sprawie komunizmu.

„Prawda” jest czołowym szermierzem walki o pokój i o pokojowe współzycie niepodległych i suwerennych narodów. Na jej szpaltach prowadzona jest nieugięta walka ideologiczna z amerykańskimi ludobójcami. Z jej szpalt do milionów uczciwych ludzi dociera stalinowska myśl, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”.

Czterdziestolecie leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” jest wielkim świętem wszystkich rewolucjonistów, wszystkich patriotów i bojowników o pokój. Jest to szczególnie doniosły dzień dla Polaków. Sprawy narodu polskiego, walka ludu polskiego o narodowe i społeczne wyzwolenie zawsze znajdowały w „Prawdzie” braterskie i serdeczne poparcie. „Prawda” była i jest znakomitą rzecznikiem braterskiej i przyjaznej dla narodu polskiego polityki ZSRR i partii bolszewickiej.

Z całego serca życzymy leninowsko-stalinowskiej „Prawdzie” nowych sukcesów w pracy dla dobra Związku Radzieckiego, dla dobra światowego obozu pokoju i postępu.



Międzynarodowy Wyścig Pokoju  
Warszawa — Berlin — Praga —  
III etap: Łódź — Chorzów (2. V. 52). — Na zdjęciu: zwycięzca etapu Polak z Francji Stableski wpada na metę na stadionie w Chorzowie.

CAF — Fot. St. Wdowiński

### Nowe urządzenia wrocławskiej Hali Ludowej

W BIEŻĄCYM roku Hala Ludowa zostanie wyposażona w urządzenia centralnego ogrzewania. Prace przy montowaniu tych urządzeń już trwają. Inwestycja ta w sposób wydatny podniesie wartość użytkową Hali i umożliwi wykorzystanie jej na imprezy nawet w porze zimowej.

Wkrótce zainstalowane zostaną w Hali stałe głośniki tak na widowni, jak i w przyległych holach.

Specjalna komisja opracowuje projekt polepszenia akustyki wnętrza. Prawdopodobnie na estradzie wybudowana zostanie specjalna muszla koncertowa, która pozwoli organizować w Hali Ludowej nawet koncerty symfoniczne.

Część z przytoczonych prac, finansowanych z Funduszu Odbudowy Stolicy, wykonana zostanie do dnia 22 lipca br. (Wer)

200 dzieci  
startowało  
w wielkim wyścigu  
„Słowa”  
(patrz. str. 4)

(Dokończenie na str. 4-jej)

# Trzeba przepoić całą naszą prasę nieskazitelną ideowością i ofensywnym duchem „Prawdy”

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR Jakuba Bermana na uroczystej akademii w Warszawie z okazji 40-lecia dziennika „Prawda”

**N**A WSTĘPIE przemówienia wygłoszonego wczoraj w Warszawie na uroczystej akademii z okazji 40-lecia dziennika „Prawda” członek Biura Politycznego KC PZPR minister Jakub Berman powiedział:

W dniu dzisiejszym międzynarodowa klasa robotnicza, rewolucyjność i postępowość ludzicy na całym świecie obchodzą 40-lecie pracy i walki centralnego organu partii bolszewickiej — „Prawdy”.

Dlaczego jubileusz „Prawdy” odbił się tak głośnym echem na całej kuli ziemskiej? Jaka była rola „Prawdy” na przestrzeni ostatnich 40 lat? Dzięki czemu „Prawda” zdobyła sobie taki autorytet? Dlaczego jest tak bardzo znienawidzona przez imperialistów i tyle serdecznych uczuć budzi wśród setek milionów prostych ludzi, wśród wszystkich postępów i uczciwych ludzi?

**NAJPOTEŻNIJSZY, NAJBARDZIEJ WIELOSTRONNY INSTRUMENT PARTII BOLSZEWICKIEJ**

Na przestrzeni ostatnich 40-tu lat w tym niezwykłym przełomowym okresie, obejmującym największą w dziejach ludzkości rewolucję oraz 2 wojny światowe, „Prawda” była najpotężniejszym, najbardziej wielostronnym instrumentem partii bolszewickiej.

W „Prawdzie”, w 40-letniej historii centralnego organu i bojowego oręża partii bolszewickiej, znajduje żywe odbicie bohaterska walka proletariatu pod wodzą Lenina i Stalina o wcielenie w życie idei socjalizmu. Dzieje „Prawdy” związane są jak najściślej z dziejami Wielkiej Rewolucji Październikowej, z dziejami największych walk społecznych, które dały początek nowej epoce — epoce zwycięstwa socjalizmu, epoce Lenina i Stalina.

W ciągu 40 lat pełni „Prawda” doniosłą misję wyzwoleńską polityki WKP (b), rolę niezastąpionego wychowawcy mas pracujących w duchu walki i ideologii rewolucyjnej. Pełni ona rolę kolektywnego agitatora, propagandy i organizatora, podnosząc te funkcje na najwyższy poziom ideowo - polityczny. „Prawda” uczy nie tylko aktyw partyny, ale i wielomilionowe masy ludu pracującego, jak w codziennej pracy i walce przyswajać sobie i wcielać w życie wytyczne marksizmu - leninizmu. Uporczywie i wytrwale, z podziwu godną umiętnością, czerpaną z bezpodważalnych wskazań genialnych wodzów partii: Lenina i Stalina — pracowała „Prawda” w ciągu tych 40 lat nad podnoszeniem świadomości politycznej mas, mobilizując nieustannie ich aktywność w walce o umocnienie dyktatury proletariatu, w walce o budownictwo komunizmu.

Z okazji 10-lecia „Prawdy” Lenin pisał w 1922 r.: „Tylko dziesięć lat minęło do tej pory! A według treści i ruchu przeżyto w tym czasie — ze sto lat...”

W tym samym artykule Lenin ostrzegł: „...Ta burżuazja, która zrobiła wszystko co od niej zależało, aby utrudnić poród, aby udzielić ciokrotnie niebezpieczeństwo i meki porodu władzy proletariackiej w Rosji, jest jeszcze w stanie skakać na meki i na śmierć miliony i dziesiątki milionów ludzi poprzez białogwardyjskie i imperialistyczne wojny itd.”

Przewidywania Lenina sprawdziły się. Następnym 30 lat istnienia „Prawdy” i jej walki obejmują okres, który pod względem głębi przeżyć i przeobrażeń równy jest setkom lat w dotychczasowej historii ludzkości.

„Nosicielem przykazań Lenina i chorążym rewolucyjnej walki proletariatu o komunizm” — nazwał „Prawdę” Towarzysz Stalin z okazji jej piętnastolecia.

**NAJCZULSZY SEJSMOGRAF I BUSOLA KLASY ROBOTNICZEJ**

„Prawda” na przestrzeni tych lat dawała kwintesencję ogromu doświadczeń, wielokrotnych poszukiwań myśli marksistowskiej i twórczych rozwiązań partii Lenina-Stalina w oparciu o cały wiekletni i bieżący dorobek rosyjskiej i międzynarodowego ruchu robotniczego, w oparciu o przeżycia i doświadczenia państwa robotniczo-chłopskiego i budownictwa socjalizmu.

Na przestrzeni tego czasu „Prawda” była nie tylko najczulszym sejsmografem, reagującym na wszystkie największe wydarzenia, na wszystkie widoczne i gołym okiem niewidoczne wstrząsy w życiu klas upadających i w życiu klasy wschodzącej, w życiu klasy robotniczej walczącej o zwycięstwo i już zwycięskiej.

„Prawda”, nie ograniczała się do rejestrowania faktów, lecz uogólniała doświadczenia i wyjaśniała sens wydarzeń, dawała busolę, która pozwalała zrozumieć sens toczącej się walki i wskazywała robotnikom, chłopom i inteligencji, wszystkim uczciwym ludziom ich miejsce w tej walce, w walce przeciw faszystowskiemu zdziwieniu, przeciw krwiożerczym zapędom imperialistycznym.

Na swych 4 kolumnach „Prawda” pisała o tym, co się dzieje najważniejszego na kuli ziemskiej. Odrzucała ciekawostki, chwytła sprawy ważne, najistotniejsze. „Prawda” odsłaniała i piętnowała bezdenne zakłamania prasy burżuazyjnej, która lubi swą prawdziwą twarz chować pod maskę pseudo-obiektywizmu.

**CZYNNNA, WALCZĄCA POSTAWA WOBEC WSZYSTKIEGO CO ZACHODZI NA ŚWIECIE**

„Prawda” wobec wszystkiego co zachodzi na świecie zajmuje czynną, walczącą postawę.

Na łamach „Prawdy” toczyły się w ostatnich latach dyskusje w sprawie podstawowych założeń biologii, w sprawie nauki Pawłowa i w sprawach dotyczących innych dziedzin nauki. Dyskusje te pomogły przewyżczyć różne błędne koncepcje, hamujące rozwój nauki i pchnęły badania naukowe w tych dziedzinach na nowe tory.

Olbrymie znaczenie miało wystąpienie Towarzysza Stalina na łamach „Prawdy” w dyskusji w sprawie językoznawstwa. Prace Towarzysza Stalina w sprawie językoznawstwa, które stanowią twórcze rozwinięcie marksizmu, są nieocenionym wkładem do skarbnicy wiedzy ludzkiej i stały się bodźcem dla dalszego rozwoju twórczej myśli naukowej w różnych dziedzinach.

Od pierwszych dni swego istnienia „Prawda” otaczała opieką młodych utalentowanych pisarzy i poetów spośród robotników.

„Prawda” na przestrzeni dziesięcioleci odegrała — dzięki bezpośredniej pomocy Towarzysza Stalina — wielką rolę w rozwoju literatury i sztuki radzieckiej.

„Prawda” ma olbrzymie zasługi w dziedzinie zwalczania burżuazyjnych wpływów, formalizmu i tendencji kosmopolitycznych w literaturze i sztuce.

„Prawda” okazywała poprzez ideową, konsekwentną krytykę nieocenioną pomoc w walce o realizm socjalistyczny w literaturze i teatrze, w filmie i malarstwie, w muzyce i architekturze, w walce o ideową, walczącą sztukę — współtwórcę nowego człowieka.

Z pomocy tej korzystają również pisarze i artyści w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej.

**WZÓR GŁĘBOKIEJ IDEOWOŚCI I NIEZŁOŻEJ WIERNOSCI ZASADOM MARKSIZMU - LENINIZMU**

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Berman stwierdza, że „Prawda” jest wzorem głębokiej ideowości, niezłomnej wierności zasadom marksizmu-leninizmu, twardej, nieprzejednanej postawy wobec wypaczeń ideologicznych, wobec wszelkich objawów oportunizmu. „Prawda” jest również wzorem ścisłości i skrupulatności w pracy dziennikarskiej.

„Prawda” pisała o sprawach wielkich z niezwykłą prostotą, bez afektacji, z powściągliwością, za którą się kryje ogrom uczucia.

„Prawda” bezlitośnie biczuje wroga i wroga ideologicznie, zwalcza wszelki pojednawczy stosunek do wroga i wrogich ideologii.

„Prawda” potrafi boleśnie kląć żądaniem satyry zarozumiałstwo, bezdusność i biurokratyzm.

Równocześnie zaś „Prawda” otacza największą opieką każdą ceną inicjatywę, z największą troskliwością pielęgnuje szlachetne objawy nowej socjalistycznej moralności, wszelką bezinteresowną, ofiarną pracę społeczną.

„Prawda” — oświadczył dalej min. Berman — jest wyrazicielem tego potężnego czynnika społecznego, tej nieuchwytnie lecz stale działającej siły, jaką jest proletariacka opinia publiczna, równocześnie zaś oddziałuje na opinię publiczną, kształtuje ją. „Prawda” była inicjatorką ruchu korespondentów robotniczych i chłopieckich, owych „dobrodziejów proletariackiej opinii” — jak ich nazwał Towarzysz Stalin, ruchu który ma swój wielki wkład w walkę o zwycię-

stwo socjalizmu, o nowego człowieka — budowniczego komunizmu.

**ZWYCIĘSKA WALKA O ZDOBYCIE SERC I UMYSŁÓW**

W świecie kapitalistycznym burżuazja stara się zagłuszyć i zafałszować prawdziwą opinię publiczną, zniekształca ją i wykołobacz przy pomocy bardzo wyrafinowanego systemu, złożonego z przemocy i oszustwa. W systemie tym nie ma roli odgrywają trusty prasowe nastawione na seryjną produkcję codziennie sączonych kłamstw, nie byle jaką rolę odgrywały filmowe „fabryki snów” obywateli, nie mówiąc już o roli reakcyjnej szkoły i reakcyjnego kleru. „Ludzie sami tworzą swoją historię” — pisał Lenin w artykule poświęconym 10-ociuleciu „Prawdy” — tworzą ją swoją głową i swoim sercem. „Główną przyczyną ogromnego przyspieszenia rozwoju światowego jest wciągnięcie do niego nowych setek i milionów ludzi”.

**Rada Ministrów uchwaliła dekret o obowiązkowych dostawach m'leka**

(Dokończenie ze str. 1.)

Zmianami sytuacji rynkowej zakładawo mleczarskiemu, bądź zbywać bezpośrednio konsumentom.

Obowiązkiem dostaw objęte są wszystkie gospodarstwa rolne od pół hektara użytków rolnych włącznie oraz gospodarstwa mleczarskie, prowadzące w miastach chów krów dojnych.

Dostawy objęte są według jednolitej normy dla całego powiatu. Normy dostaw uwzględniają możliwości produkcyjne powiatu, a w szczególności poziom hodowli i towarowość gospodarstw rolnych.

Od obowiązkowych dostaw mleka zwolnione są:

- 1) Gospodarstwa rolne o obszarze poniżej 0,5 użytków rolnych,
- 2) Gospodarstwa rolne o obszarze nieprzekraczającym 1 ha:
  - a) jeśli posiadacze tych gospodarstw mają powyżej 60 lat i w gospodarstwie nie ma członków rodziny ponad 14 lat,
  - b) jeśli posiadacz gospodarstwa odbywa służbę wojskową i w gospodarstwie nie ma członków rodziny, zdolnych do pracy, poza jedną kobietą i dziećmi do 14 lat.
- 3) Gospodarstwa rolne, prowadzone przez szpitala, sierotnice, domy starców, sanatoria, prewentyoria oraz domy zdrowia,
- 4) Gospodarstwa mleczarskie w miastach, posiadające jedną krowę.

Ponadto w roku 1952 mogą być zwolnione od obowiązkowych dostaw mleka gospodarstwa rolne o obszarze nieprzekraczającym 2 ha użytków rolnych, położonych na terenie województw: warszawskiego, bydgoskiego, poznańskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, katowickiego, krakowskiego, rzeszowskiego, m. st. Warszawy i Łodzi oraz gospodarstwa o obszarze nieprzekraczającym 3 ha użytków rolnych w pozostałych województwach — nie posiadające krowy.

Dekret przewiduje również częściowe obniżenie obowiązkowych dostaw gospodarstw do 6 ha w innych województwach w zależności od ilości dzieci poniżej 14 lat, będących na utrzymaniu, względnie klasy gruntów.

Za każde ciele zakwalifikowane do hodowli i odchowane przysługuje obniżka w obowiązkowych dostawach w wysokości 120 litrów. Za wychów cieląt od krów zarodkowych zmniejsza się obowiązek dostawy o 300 litrów.

Za mleko dostarczone na pokrycie obowiązkowych dostaw w okresie letnim, tj. od 1 maja do 31 października, przysługuje dotychczasowa letnia cena 90 groszy za jeden litr mleka o zawartości tłuszczu, obowiązującej dla danego województwa.

Za mleko dostarczone ponad obowiązkowe dostawy gospodarstwa otrzymują wyższą cenę od ceny płaconej za dostawy obowiązkowe.

Wprowadzenie obowiązkowych dostaw mleka i objęcie tym obowiązkiem wszystkich gospodarstw na podstawie jednolitych norm przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia hodowli, a zatem do wzrostu dochodowości gospodarstw rolnych i do podniesienia stopy życiowej pracującej ludności w mieście i na wsi.

Nie wolno nam zamykać oczu na fakt, że jeszcze dziesiątki milionów ludzi w różnych krajach są w niewoli imperialistycznych kłamstw, ulegają hysterii wojennej, mają bielmo na oczach, które nie pozwala im jeszcze dostrzec prawdy i zrozumieć sensu toczących się wydarzeń. O serca i umysły tych ludzi toczy się uporczywa walka. Od wyników tej walki, od tego czy pomożemy tym ludziom otrząsnąć się z trucizny imperialistycznej, od tego w jakiej mierze uda się izolować bestie faszystowskiego militarizmu, od tego zależą losy wielu milionów ludzi.

Toteż „Prawda” w ciągu ubiegłych 40-tu lat walczyła i walczy nadal o zdobycie serc i umysłów nowych i nowych milionów ludzi. Opanowała ona wielką leninowsko-stalinowską sztukę przekonywania ludzi, zdobywania ludzi dla idei pokoju, demokracji i socjalizmu. Przystawajmy sobie tę najpiękniejszą sztukę, uczmy się jej wytrwale.

**NIEROZERWALNE NICI ŁACZA POLSKI RUCH REWOLUCYJNY Z „PRAWDĄ”**

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Berman stwierdza, że nierozzerwalne nici braterstwa łączą z „Prawdą” polski rewolucyjny ruch robotniczy, naszą prasę rewolucyjną od chwili jej powstania. Mówca przytacza fragmenty licznych korespondencji z Warszawy, Łodzi i Białegostoku oraz liczne artykuły poświęcone walce polskiej klasy robotniczej o wolność społeczną i zawodową, zamieszczone w „Prawdzie” od 1912 roku. Często również „Prawda” poświęcała swoje artykuły polskiej prasie rewolucyjnej.

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej „Prawda” orłosiła historyczne dokumenty proklamujące niepodległość Polski.

W okresie międzywojennym centralny organ KPP „Czerwony Sztandar” czerpał z „Prawdy” informacje o międzynarodowym ruchu robotniczym i o zwycięskim budownictwie socjalistycznym, które dodają siłę i otuchy polskiej klasie robotniczej w jej walce z faszystowską dyktaturą.

W ponurych latach okupacji hitlerowskiej z lamów „Prawdy” płynęła słowa otuchy i nadziei dla narodu polskiego, ostre słowa potępienia dla hitlerowskich bestii, słowa uznania dla bohaterskiej walki z okupantem, które są przedrukowywane przez organ PPR „Trybuna Wolności” i przez organ GL „Gwardziste”.

17 czerwca 1943 r. „Prawda” zamieszcza list Józefa Stalina do Prezydium Związku Patriotów Polskich, który głosi m. in.:

„...Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski. Życzę wam powodzenia w waszych poczynaniach”.

Minister Berman stwierdził następnie, że po wyzwoleniu wszystkie rewolucyjne, przełomowe w dziejach Polski przemiany, które dokonują się dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, omawiane są z serdeczną życzliwością przez „Prawdę”. Ta braterska postawa znalazła szczególnie gorący wyraz w rocznicę podpisania paktu przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim oraz z okazji obchodu 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.

**OSIĄGNIĘCIA POLSKI LUDOWEJ**

Minister Berman podaje następujące dane świadczące o naszych niemałych osiągnięciach na odcinku prasy, radia i książki.

Dzienny nakład gazet, który w 1939 r. wynosił 900.000 egzemplarzy, a w r. 1945 — 1.060.000 egzemplarzy, w 1951 r. wyniósł 6.150.000 egzemplarzy, czyli w stosunku do 1939 r. wzrósł prawie siedmiokrotnie, zaś uwzględniając liczbę mieszkańców — jeszcze bardziej.

Jednorazowy nakład gazet i czasopism wyniósł w 1951 r. 14.600.000 egzemplarzy, zaś w lutym 1952 r. wzrósł do 15.931.000 egzemplarzy.

Globalny nakład czasopism wychodzących od 4 do 52 razy w roku wzrósł z 63.240.000 egz. w r. 1945 do 365 mln. egzemplarzy w r. 1951, tj. prawie 6-krotnie, zaś plan na rok 1952 przewiduje dalszy wzrost.

W Polsce Ludowej wydano do kwietnia 1952 r. 30.052 tytuły w nakładzie 450 mln. egz. książek.

Objętość bibliotek i punktów biblio-

tecznych wzrosła z 35.995 w r. 1938 do 85 tysięcy w r. 1952. Księgozbiór, który w r. 1938 wynosił 22 mln., zaś podczas wojny zniszczony został w 88 proc., dziś wynosi już 55 milionów tomów. Radioabonentów było w kwietniu 1952 r. 1.848 tysięcy. Zarejestrowanych słuchaczy „Wschodnicy radiowej” było na 1. II. 1952 r. — 190.594.

O silnej więzi naszej prasy i radia z czytelnikami i słuchaczami świadczą rosnąca wciąż liczba listów do redakcji. Tak np. pismo chłopieckie „Gromada” otrzymuje miesięcznie 6.000 listów, „Przyjaciółka” 12 tysięcy, zaś Polskie Radio około 500 listów dziennie.

Rośnie ruch korespondentów robotniczych i chłopieckich. Liczba ich w 1949 r. wyniosła 9 tysięcy, zaś w 1951 r. wzrosła do 20 tysięcy.

**BRAKI, KTÓRE TRZEBA ZLIKWIDOWAĆ**

Mówca stwierdza, że obok tych osiągnięć istnieją również braki, które trzeba odnieść, aby tym skutecznie je likwidować. I tak więc np. w zakresie agitacyjnej działalności naszej prasy, w szczególności demaskowania kłopotów i zbrodni imperialistycznych, nie wyżyliśmy się jeszcze tu i ówdzie powierzchowności, łatwiną w argumentacji i schematyzmu. Jeszcze więcej ma nasza prasa do zrobienia na odcinku propagandowym, na froncie ideologicznym. Chodzi o to, aby tak, jak to czyni „Prawda”, wiazać oświetlenie zagadnień marksizmu - leninizmu, historycznych doświadczeń WKP(b) i polskiego ruchu robotniczego z aktualną sytuacją, z zadaniami bieżącymi. Mówiąc dalej o zadaniach naszej prasy mówca zwrócił uwagę, że obok ostrej walki z wszelkimi przejawami nacjonalizmu i szowinizmu nie wolno nam ani na chwilę oślabiać walki z kosmopolityzmem, z apologią amerykańizmu, z zaprzęstwem i zdradą, z nihilizmem narodowym. W naszej pracy czerpać powinniśmy pełną garścią z pięknych tradycji naszej wojującej, postępowej publicystyki, z szlachetnej pasji Andrzeja Frycza - Modrzewskiego, z dorobku Kuźnicy Kołłątajowskiej i polskich jakobinów, ze spuścizny Mickiewicza i Słowackiego, Dembowskiego i Waryńskiego oraz całej plejady działaczy i pisarzy walczących z krzywdą i niesprawiedliwością społeczną, z ciemnotą i zafaniem, uczestniczących w walce mas robotniczych i chłopieckich z wyzyskiem kapitalistycznym i faszystowskim zdziwieniem. Przedłużeniem ich walki jest właśnie bojowa publicystyka Polski Ludowej. Wcielenie ich tęsknot i nadziei leży u podstaw projektu nowej Konstytucji, ich walka jest podłożem, z którego wyrastają korzenie naszej Konstytucji.

**AKTUALNE ZAGADNIENIA POLSKIEJ PRASY**

Przy omawianiu funkcji organizacyjnych naszej prasy minister Berman stwierdził, że biorąc na wzór „Prawdę” stawiać sobie ona winna jeszcze ambitniejsze niż dotąd zadania, równa miliony robotników i chłopów do przodujących nowatorów.

„Śmieiej — powiedział min. Berman — mówmy o naszych trudnościach, które są trudnościami wzrostu, mogą one być i będą niewątpliwie przez nas pokonane.

Nasze trudności w dziedzinie zaopatrzenia będą pokonane tym sprawniej, im szersza będzie świadomość charakteru tych trudności, im większe będzie zdyscyplinowanie szerokiej masy, im mniej się będzie dawało posłuchu wrogiej plotce!

Prasa ma w tej dziedzinie jeszcze wiele do zrobienia.

Trzeba śmieiej odstąpić nasze bóleczki, demaskować winnych. Trzeba ostrzej zwalczać marnotrawstwo i biurokratyzm, zawstyżać bumelanów, budzić nienawiść do dywersantów, mobilizować opinie przeciw szkodnikom!

Trzeba pogłębiać w sercach milionów obywateli gorący patriotyzm i proletariacki internacjonalizm.

Trzeba nieustannie w milionowych masach umacniać uczucia solidarności i braterstwa ze Związkiem Radzieckim.

Trzeba przepoić całą naszą prasę nieskazitelną ideowością i ofensywnym duchem „Prawdy”.

W tym sensie wszyscy chcemy być „prawdziwymi”. „Prawda” jest znienawidzona przez gasnący świat, przez garstkę imperialistycznych gangsterów, światka, który wszedł już w okres kompletnego gnania i rozkładu moralnego. W swej obłędnej nienawiści imperialiści amerykańscy chwytają się najbardziej nikczemnych metod — bomby atomowej, upiórów hitlerowskich, wojny bakteriologicznej. Szukają sprzymierzeńców w dżumie i cholera.

„Prawda” jest otoczona miłością przez setki milionów ludzi walczących z groźbą amerykańsko-hitlerowskiego najazdu, z faszystowskim zdziwieniem, z burzycielami pokoju i kultury!

Już w okresie I wojny światowej „Prawda” odegrała wielką rolę w walce przeciw wojnie imperialistycznej, w walce o pokój.

W następnych latach, po zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej „Prawda” wytrwale walczyła o pokój przeciw nikczemnym podżegaczom wojennym i mobilizowała wszystkie siły dla wspaniałego pokojowego budownictwa wielkiego Związku Radzieckiego.

„Prawda” odegrała olbrzymią rolę w mobilizacji wszystkich sił dla zwycięstwa nad hitleryzmem, dla zrzucenia faszystowskiego najazdu.

I dziś, gdy amerykańscy ludo-bójcy szykują w oparciu o uzbrojone hordy hitlerowskie nową agresję, „Prawda” walczy niezłomnie w pierwszym szeregu obronności pokoju, potężnego ruchu, ogarniającego setki i setki milionów ludzi na całym świecie.

Min. Berman zakończył swoje przemówienie następującymi słowami:

W walce o zwycięstwo sprawy pokoju, w walce o zwycięstwo sprawy socjalizmu „Prawda” jest dla naszej prasy niezawodnym towarzyszem, doświadczonym starszym bratem na przestrzeni dziesięcioleci. Dlatego tak bliska jest nam i droga „Prawda”.

Dlatego w dniu jubileusza 40-lecia ślęmy całemu kolektywowi „Prawdy” gorące braterskie pozdrowienia!

Ślęmy braterskie pozdrowienia okryte chwałą bohaterskiej Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego!

Ślęmy najgorętsze pozdrowienia temu, kto stał u kolebki „Prawdy” i jest jej duchowym przewodnikiem w ciągu tych 40 lat.

Ślęmy najgorętsze pozdrowienia ukochanemu naszemu wodzowi i nauczycielowi Towarzyszowi Stalinowi.

**W ZSRR rozpisana została państwowa pożyczka rozwoju gospodarki narodowej**

(Dokończenie ze str. 1.)

rozłożona przeciętnie na 20-letni okres trwania pożyczki, licząc po 4 proc. rocznie.

W ciągu tych 20 lat wygrywa 35 proc. wszystkich obligacji, a pozostałych 65 proc. obligacji podlega wykupowi według wartości imiennej. Premia ustala się w wysokości od 200 rubli do 25 tysięcy rubli za 100-rublową obligację, wliczając w to jej wartość imienną. W ciągu 20 lat, poczynając od roku 1953, odbędzie się 40 losowań — po 2 losowania rocznie.

Obligacje nie wylosowane podlegają wykupowi według wartości imiennej, poczynając od 1 października 1957 r. w ciągu pozostałych 15 lat trwania pożyczki.

**Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza na uroczystej akademii w Warszawie**

(Dokończenie ze str. 1.)

sobie sprawę, jak niezwykle potężna jest rola prasy jako oręża zwycięskiej walki o najszlachetniejsze ideały ludzkości, — oznacza uczynić wszystko, aby wzrosła jeszcze bardziej żarliwość, pasja, bojowość, siła przekonywania i szczerść naszej walczącej prasy, aby zacieśniła się jeszcze bardziej więź prasy z czytelnikiem i czytelnika ze swoją prasą, aby prasa nasza, uświadamiająca i informująca, ucząc i mobilizując, pomagała żyć, rozumieć, pracować i walczyć milionom budowniczym socjalizmu, aby była tak jak sławna „Prawda” — współtwórcą nowej epoki i nowego człowieka.

Uprytomieniu sobie tych wielkich nowych zadań służyc winien nam obchód 40-lecia „Prawdy”.

TELEFONY:

POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55.

STRAŻ POZARNA — 06.  
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-  
GO” — 45-33.

DYŻURY APTEK

SPÓŁ. Nr. 17 — ul. Pułaskiego 16.  
SPÓŁ. Nr. 4 — pl. Solny 3.  
SPÓŁ. Nr. 6 — ul. Stalina 87.  
SPÓŁ. Nr. 2 — ul. Dąbrowskiego 7.  
SPÓŁ. Nr. 7 — ul. Szczytnicka 28.  
SPÓŁ. Nr. 14 — ul. Żuławskiego 3.  
SPÓŁ. Nr. 145 — ul. Średzka 18 a.



OSTRE DYŻURY SZPITALI

KLINIKA OCZNA — ul. Chatubińskiego 2a.  
KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. Curie - Skłodowskiej 66/68.  
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. wewn.) — ul. Wszystkich Świętych 1.  
KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrońskiego 13.



Spacerkiem

WROCLAWIU  
Obelisk  
NIE wiadomo kto wygra zakład. Urzędniczy biur w domu nr 6 przy ul. Fredry hazardują się, patrząc na obelisk z cegiel po drugiej stronie ulicy. Bo tylko on jeden sterczy wyniosłe spośród rumowisk dawnej kamienicy. Ma około 3 pięter wysokości i chwieje się przy każdym wietrze.

Obal się, czy się nie obali? Obelisk dotąd się jeszcze nie obalił, choć ciągle brak mu równowagi. A kiedy się wreszcie obali, to nie wiadomo, w którą stronę, czy na ruiny, czy na ulicę.

A jeśli ruina na chodnik i jezdnia? To co wtedy będzie, mistrzowie od odgruzowywania miasta Wrocławia? (zycg)

Piwa!

BIAŁE, ładne, okrągłe, estetyczne. Co? Czytelniczki nie odpowiedzą zapewne szybko na to pytanie. Nie odpowiedzą dlatego, ponieważ brak do tej w skrócie telegraficznym napisanej charakterystyki jeszcze jednego określenia: zamknięte.

No, teraz wszystko jest już jasne i Czytelniczki wolą ją chorem:

Oczywiście, kiosk „Browaru Piastowskiego”. A bardziej spróżny dodadzą, że strasza one zamkniętymi oknami już kilkanaście dni.

Tymczasem spragnieni przechodnie, aby napić się piwa, wczekują w kolejkach przy bufetach i tak mielniczych we Wrocławiu, owo-carniach.

A więc, Browarze Piastowski, zdecyduj się! Jeżeli zrobicie już tak wiele, to otwórzcie jeszcze zamknięte podwoje białyńskich źródeł ciemnego i jasnego piwa.

Wtedy następny spacerek zaczniemy od słów: białe, ładne, okrągłe, estetyczne, OTWARTE... (Kuź)

Na ekranie

„Nędznicy”

GALERIA tworzą galerników — te mocne słowa oskarżenia stroju kapitalistycznego padają z ust bohatera powieści Wiktora Hugo „Nędznicy”, którego w filmie odtworza wielki aktor francuski — Henri Baur.

Właśnie scena w sądzie, gdzie były galernik demaskuje hipokryzję i „sprawiedliwość” burżuazyjną, należy do najcenniejszych momentów filmu.

Film „Nędznicy” produkcji francuskiej powstał dość dawno, bo na parę lat przed wybuchem drugiej wojny światowej. Reżyser Raymond Bernard odniósł się z wielkim pietyzmem do arcydzieła Wiktora Hugo i stworzył obraz, którego wartość nie zmniejszyła się mimo przyzmatu czasu. Obok wspaniałej kreacji już wspomnianego Henri Baura, wymienić należy artystę Ch. Vanel, który odzwierciedla w sposób mistrzowski całe zezwierzczenie okrutnego inspektora Javerta.

Słusznie uczyniła Centrala Wynajmu Filmów (Ekspozytura we Wrocławiu), wznawiając ten film w ramach obchodu 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo. Film „Nędznicy” z pewnością chętnie zobaczą wszyscy mieszkańcy Dolnego Śląska, którym bliższe są piękne książki wielkiego pisarza francuskiego. (H. Musz.)

# O losie Antka Dobrowolskiego przebywającego w Pogotowiu Opiekuńczym Nr 1

## zadecydują wyniki badań lekarskich i psychologicznych

### W rodzinnej atmosferze otoczone troskliwą opieką dzieci oczekują na skierowanie do właściwej placówki wychowawczej

Antek Dobrowolski nie jest złym chłopcem. Gdyby otrzymał stałe rannę wychowanie, gdyby matka jego nie stosowała wyłącznie cielesnych, średnio-wiecowych metod wychowawczych. Antek nie znalazłby się na ławie oskarżonych sądu dla nieletnich.

LOSEM Antka zajęło się teraz Państwo. Został skierowany do Państwowego Pogotowia Opiekuńczego we Wrocławiu przy ul. Chelmońskiego 42, skąd po okresie kwarantanny odesłany będzie do Domu Dziecka.

Antek przebywa obecnie w Pogotowiu. W miłej i serdecznej atmosferze wśród 62 koleżanek i kolegów, zapomnia o smutnych przeżyciach. Zastajemy całą gromadkę przy drugim śniadaniu.

Dzieci wymyte i czysto ubrane są jadają z apetytem, rozmawiając o uroczystościach 1-majowych. Starsze z nich, zaproszone przez szkołę TPD przy ul. Parkowej, uczestniczyły w tamtejszej akademii, widziały przedstawienie „Czerwony krawiec” i teraz dzielą się wrażeniami z młodszymi. Kilkoro z nich patrzy jeszcze nieufnie — to ostatni przybysze.

Codziennie do Pogotowia Opiekuńczego przybywa kilkoro dzieci z całego województwa wrocławskiego, skierowanych przez Wydział Oświaty WRN. Większość z nich została zatrzymana przez funkcjonariuszy MO i b- przysłana za sądu.

Po kąpiel i zmianie ubrania dzieci poddawane są badaniom lekarskim i psychologicznym. Równocześnie opiekunka zakładowa, Janina Klek, kompletuje dokumenty każdego podopiecznego i przeprowadza wywiad dla ustalenia ich przeszłości. Okres 1 — 2 miesięcy, jaki przebywają dzieci w Pogotowiu, potrzebny jest do załatwienia

wszystkich formalności związanych z ustaleniem przyszłości dziecka. Część z nich wysłana będzie do Domu Dziecka, inne wyjadą do domów wychowawczych.

Ale są tu jeszcze inne dzieci. Wiesio i Czesiek Gołabowie zostali przyjęci na okres pobytu matki w szpitalu. Ojciec ich nie żyje, matka pracowniczka MZBM musi odbyć leczenie szpitalne. Powstało pytanie, co zrobić z dziećmi? Zajęła się tym Rada Zakładowa i obydwoj chłopcy otrzymali skierowanie na dwutygodniowy pobyt w Pogotowiu Opiekuńczym na koszt skarbu państwa.

Z podobnych przyczyn przebywają tu 4-letnia Irenka Siedlaczek, córka pracownicy Spółdzielni Wyrobów Drzewnych w Dzierżonowie, Rysio Smigielski i wiele innych.

Dzieci młodsze spędzają cały czas na zabawach, natomiast starsze w wieku szkolnym obok zajęć gospodarczych jak porządkowanie sypani, pomoc w ogrodzie, odbywają normalną naukę szkolną pod kierownictwem fachowych sił pedagogicznych. Kierownictwo urzędu dla dzieci wycieczki po mieście, do ZOO, prowadzi je do kina i do teatru.

Zadowolone twarze dzieci, przebywających w Pogotowiu Opiekuńczym, to widomy znak, że zniknął dziś problem nieszczęśliwych i bezdomnych dzieci walejących się po ulicach, dzieci pozabawionych opieki rodzicielskiej. Tu znajdują one prawdziwą domową atmosferę i troskliwą opiekę personelu oddanego całym sercem tej trudnej pracy pedagogicznej. (J)

## Alkohol — Twój wróg!

## Pamiętaj o wykupie zamówionego losu

FACHOWCY POSZUKIWANI  
JEDNEGO TECHNIKA BUDOWLANEGO lub TECHNIKA MECHANIKA zatrudnimy natychmiast. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłaszać się osobliście lub listownie do: Leśnik Zakłady Garbarskie Wrocław - Leśnica, ul. Wielkopolska 72, tel. 9-11. 680K

## Ogłoszenia drobne

- HANDLOWE  
PRZYJMUJE wszelkie reperacje bielizny męskiej, damskiej i pościeli. ul. Wrocław Stalina 103. 8430G
- SAMOCHÓD osobowy kupię, stan tylko pierwszy. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „Dokładny opis”. 682K
- KUPIE dyferencjał do „Zündapp” 200 lub same tryby. Niemiec Wirek K/Katowice, Sienkiewicza 7. 681K
- SPRZEDAM motocykl „Ardie” 500 w dobrym stanie. Wrocław, Rynek Ratusz 7, od godz. 12 — 18-iej. 8404G
- SPRZEDAM szafę małą, kredens, stoliki, fotele, biuścisko, pod maszynę, obrazy, kuchnię gazową - węglową. Wrocław, Kniaziewicz 38 — 7. 8239G
- SPRZEDAM motocykl „Zündapp” 200 stan bardzo dobry. Wrocław Spółdzielcza 3/2. 8433G
- SPRZEDAM pianino „Weissbrodt” 1.800 — zł. Wrocław, Chudoby 7 m. 17 od godz. 18-20. 8454G
- ZAMIENIE nowy akordeon „Miranda” 120 basów na motor 250-350 ccm. Wrocław, Sawickiej 6/4. 8459G
- GWINTOWNICE do ruszordam. Wiadomości Wrocław, Dworkowa 3/8. 8460G
- ZGUBY  
ZGUBIONO przepustkę fabryczną Pa-Fa-Wazu na nazwisko Zwzowa Łucja. 8385G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Franciszek, Wrocław, Krasińskiego 46. 671K
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Jaskowska Maria Rawicz, Żwirki i Wigury 11. 8495G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szweczy Krzysztof, Wrocław Włoczkowa 115 w/d. Zofia, Elzbie. 8467G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Sobóń Anieli w/ś Oty na nazwisko Cieslik Jadwiga. 8407G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Ganczarek Stanisław. 8426G
- SKRADZIONO metrykę urodzenia, odcinek zameldowania, książeczka Ubezpieczalni Społecznej, orzeczenie o rozwozie oraz inne dokumenty na nazwisko Cieslik Jadwiga. 8407G
- SKRADZIONO kartę meldunkową, książeczka Ubezpieczalni Społecznej, Zw. Zaw. Kult. i Szt. na nazwisko Kudyk Franciszka. 8474G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Niemczyk Ludwik Wrocław. 8478G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szczytnicki Zofia Wrocław. 8479G
- ZGUBIONO kartę meldunkową Najwart Bronisława Wrocław, Książkiewicza 111. 8482G
- ZGUBIONO dowód tożsamości (pałoczek) na nazwisko Bauer Eugeniusz. 8405G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szyba Lucia i Muczynska Halina. 8396G
- ZGUBIONO kartę meldunkową oraz inne dokumenty na nazwisko Słusik Zdzisław. 8406G
- ZGUBIONO kartę meldunkową Wolanicki Irena. 8408G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Helena Ciolkiewicz Wrocław, Na Szachach 12/13. 8413G
- ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Chudecki Leopold Wrocław, Stopnickiej 16 m. 8. 8412G
- SKRADZIONO portfel w poglądzie na trasie Kępno — Wrocław z książeczką wojowska nr 02897, metrykę urodzenia, dowodem tożsamości, Chelstowski Zygmunt. 8424G
- ZGUBIONO kartę meldunkową, zaświadczenie drugiej rejestracji wojskowej, kartę rowerową i legitymację ZMP na nazwisko Toksodór Henryk. 8465G
- SKRADZIONO kartę meldunkową nr 172915, Oraczyńska Kazimiera. 8494G

## Szybkie i sprawne wydanie nowych dowodów osobistych zależy przede wszystkim od nas samych

### Aktywiści społeczni pomagają w prawidłowym wypełnianiu ankiet

D NIA 2 maja rozpoczęła się na terenie Wrocławia akcja ankietyzacji do dowodów osobistych. Aktywiści społeczni odwiedzają mieszkania wszystkich obywateli naszego miasta i wyznaczają terminy wypełnienia ankiet oraz kompletowania niezbędnych dokumentów.

SZYBKIE i sprawne przeprowadzenie akcji w dużym stopniu zależy od mieszkańców Wrocławia. W okresie trwania ankietyzacji we wszystkich mieszkaniach na terenie miasta niezbędna jest obecność co najmniej jednego członka rodziny, aby mógł odebrać od aktywisty społecznego ankietę, względnie doręczyć wymagane dokumenty.

Przed wypełnieniem ankiety obywatele winni zasięgnąć u aktywisty społecznego dokładnych informacji na temat sposobu wypełniania poszczególnych rubryk formularza.

Ponieważ formularze ankietacyjne są drukami ściślego zarachowania należy wypełniać je bardzo uważnie i bezbłędnie.

Do wypełnionej ankiety załączamy 3 fotografie, świadectwo urodzenia, zaświadczenie pracy, akt ślubu, oraz te wszystkie dokumenty, którymi legitymowaliśmy się przed wojną, w czasie okupacji i po wyzwoleniu.

Prezydium MRN we Wrocławiu zorganizowało punkty legalizacji odpowiedzi tych dokumentów, których ponowne uzyskanie mogło być trudnym zadaniem dla obywateli.

Punkt legalizacji czynne są w godzinach od 8-mej do 13-tej oraz od 15-tej do 20-tej i znajdują się w gmachu Prezydium MRN przy ulicy Zanolskiej oraz w sali posiedzeń MRN w Sukiennicach.

Poświadczane są tam odpisy oryginalne w językach: polskim, rosyjskim, ukraińskim, białoruskim, litewskim, niemieckim i łacińskim.

Obywatele posiadający dokumenty z tekstem w językach innych niż podane wyżej, winni postarać się o przetłumaczenie tekstu na język polski.



„Książka Twój Przyjaciel” pod takim hasłem otwarta na terenach „B” w Parku Kultury Wystawę Prac Konkursu Czytelniczego.

W godzinach od 17-tej do 19-tej dnia 6 maja zwiędający będą mieli okazję obejrzenia występów artystycznych w wykonaniu Młodzieżowego Domu Kultury we Wrocławiu.

Miesięczne zebranie koła Ligi Kobiet przy Związku Rencistów ZUS odbędzie się dnia 7 maja o godzinie 17-tej w świetlicy przy ul. Joannitów 14.

„Sole chromowe” — to tytuł odczytu, który wygłosił inż. Biernata we wtorek (a nie jak mylnie podano w czwartek), dnia 6 maja o godzinie 18,30 na zebraniu Polskiego Towarzystwa Fotograficznego.

O tym „Jak dawniej malowano” — dowiedzieć się z odczytu mgr. Mariana Wójcika, Związek Polskich Artystów Plastyków zawiadania, że odczyt zostanie wygłoszony dnia 7 maja o godzinie 18-tej w lokalu Związku przy ul. Stalingradzkiej 26.

Uwaga inżynierów i techników górnictwa! Ważne zebranie Waszego Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 14 maja o godzinie 18-tej w Domu Technika we Wrocławiu przy ul. Świerczewskiego 74.

II Z. D. ZMP zawiadania, że dnia 6 maja o godzinie 17-tej w lokalu własnym przy ul. Pomorskiej 17 odbędzie się odprawa wszystkich delegatów na konferencję miejską z terenu II ZD ZMP.

## Widowiska i imprezy

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Czerwony mak”.  
POLSKI — godz. 19 — „Człowiek z karabinem”.  
KAMERALNY — godz. 19 — „Śluby pańskie”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Sambo i Lew”; godz. 19,30 — „Wodewil warszawski”.

HALA LUDOWA — „Pierwszomajowa wystawa plastyki”.  
TERENY WYSTAWOWE „B” — „Książka — Twój Przyjaciel”.

Klub T.P.P.-R. — Rynek 6 — „1 Maja w ZSRR — świetem pracy i pokoju”.  
Z.P.A.P. — ul. Stalingradzka 26 — „Rysunki artystyczne”.  
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — „1 Maja w literaturze”.

MUZEM ŚL. — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”.  
Starożytny; Prace studentów Wydz. Architektury, „Karykatura rumuńska”.

ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”.  
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnoch 10 — Wystawa fotomontażowa „Uniwersytet im. Bolesława Bieruta”.

OSOLINEUM — ul. Szewska 37 — „Praca wczoraj a dziś” (grafika).

SLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Nędznicy” ser. I (franc.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — ul. Fredry nr 18 — „Ludzie bez skrzydeł” (czeski), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — ul. Przędowników Pracy — „Pieśń tajgi” (radz.), godz. 17 i 19,15.

SCALA — ul. Mikołajów nr 27 — „Pustelnia Parmeńska” ser. I (franc.), godz. 16, 18 i 20.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Błękitne mleczko” (NRD), godz. 17 i 19,15.

POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Parada natrętów” (franc.), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Mussorgski” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

TRĘCZA — ul. Kościuszki nr 177 — „Szalony lotnik” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

DWORCOWE — Dworzec Główny — „Rozmaitości” godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

FAMA — Psie Pole — „Ostatni etap” (polski), godz. 18.

ROBOTNIK — nieczynne

LETNIE — „Dziecięca baletu” (radz.) godz. 20.

OGROD ZOologiczny — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 — 16,00.

# 200 dzieci

## brało udział w wyścigu „Słowa” i Ogniwa-MPK

HALLO, hallo! Tu służba sprawozdawcza wielkiego wyścigu kolarskiego, zorganizowanego przez redakcję „Słowa” i kolo sportowe Ogniwo — M.P.K. dla najmłodszych wrocławian.

Jest piękne, niedzielne popołudnie. Główna aleja Stadionu Olimpijskiego roi się od zawodników i personelu technicznego rekrutującego się z ojców i matek młodocianych kolarzy.



Za chwilę nastąpi ostry start w kategorii rowerów dwukółowych. Wśród publiczności obserwujemy duże napięcie... trochę rozgardaszu.

To trener — mamusia, albo mechanik — tatuś chcą dać ostatnie wskazówki swemu pupilkowi przebiegającą przez trasę i łamią szkił przygotowanych do startu zawodników.

W medley czasie postaramy się pokrótce opowiedzieć czytelnikom o tej niecodziennej imprezie. Jak już podawaliśmy, pogoda jest piękna, a starcie stawilo się około 200 kolarzy w różnym wieku i rozporządzających różnorodnym sprzętem.

Zawodnicy przypleta mają do ubrania numery startowe. Kierownicy wyścigu ubrani są w uniformy służbowe, jedynym słowem wszystkie formalności obowiązujące przy wyścigach kolarskich zostały zachowane.

Ale, ale — my tu sobie gawędzimy, a na horyzoncie pojawiają się już sylwetki pedałujących zawodników. Entuzjazm, brawa.

W tej chwili na metę wpada pierwszy kolarz, wityany owacyjnie przez rodziców i zgromadzoną publiczność. Przeciskamy się do zwycięzcy, składamy mu gratulacje i prosimy o wywiad dla czytelników „Słowa”.

A więc zwycięzca tej kategorii tzn. właściciel rowerów dwukółowych, który nie przekroczył 10-tego roku życia nazywa się Borys Jęzumiński, mieszka na ul. Sienkiewicza 16, kolarstwo uprawia od trzech lat.

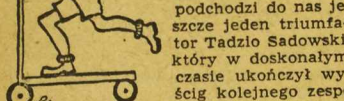
— Jak ci się jechało — rzucaamy stereotypowe pytanie.

Borys jest trochę speszony, bardzo uszczęśliwiony i to wszystko sprawia, że nie może jakoś z zaciśniętego gardła wydostać potrzebnych słów. No, ale jakoś dochodzimy do porozumienia i już wiemy, że jechało mu się świetnie, kondycyjnie był bardzo przygotowany, gumy „nie zlapał” i z sukcesu swego jest bardzo zadolowany.

Nie mniejsze zadowolenie okazuje Karolek Olszewski, który ma lat 7, a sport kolarski traktuje serio dopiero od 3-ich miesięcy. Przed chwilą Karolek zwycięsko ukończył wyścig dla następnego piątki dwukółowców i jest swym sukcesem wyraźnie zadowolony.

Dowiadujemy się, że rowerek zrobił mu dziadzio i otrzymał go w prezencie od innego znanego wsi stkiem dzieciom „Dzia dzia Mroza”. A oto podchodzi do nas jeszcze jeden triumfator Tadeusz Sadowski, który w doskonałym czasie ukończył wyścig kolejnego zespołu kolarzy, zdobywając palmę pierwszeństwa.

Tadzio ma również 7 lat ijsk twierdzi



Ważąc palmę pierwszeństwa. Tadzio ma również 7 lat ijsk twierdzi

## Zakończenie rozgrywek szermierczych o puchar WKKF

TRWAJĄCE przez kilka miesięcy rozgrywki szermiercze o Puchar WKKF zostały zakończone ubiegłej niedzieli. Choć wiadomo było, że zespół Stali-Pafawagu nie da się już wyprześcić, jednak nie można było ustalić ostatecznej kolejności zespołów ze względu na zaległe spotkanie Kolejarz — AZS.

Zespół kolejarzy, który w zime pokonał Stal Pafawag, przegrał nieoczekiwanie z drugą akademików 1:2.

Nie bez wpływu na wynik miał powrót na planiszę szermierzy AZS-u znanych jeszcze z okresu spotkań ligowych: Malczewskiego i Jagielly.

W bagnie zwyciężył Kolejarz 6:3. W szabli zespół AZS wygrał 9:0, a we florecie 5:4. Ostateczna klasyfikacja Pucharu:

Stal Pafawag	6 pkt.
OWKS	4 pkt.
Kolejarz	4 pkt.
Budowlani	4 pkt.
AZS	2 pkt.

dzi sukces swój zawdzięcza w głównej mierze tatusiowi, który go trenował z dużym poświęceniem.

To samo stwierdził Marek Urbajtel, również zwycięzca naszego wyścigu.

Marek ma 5 lat i z pewnością, gdy będzie cztery razy starszy usłyszymy o nim jako o wybitnym szosowcu.

Z uwagi na dużą ilość konkurencji, nie podobna wymienić wszystkich zawodników, zdobywców pierwszych miejsc. Niech jednak nie martwią się: czekają na nich liczne nagrody, po odbiór których zaprosimy ich do redakcji. Listę nagród podamy w numerze śródownym.

Na marginesie wyścigu warto złożyć wyrazy uznania wszystkim tym, którzy bezinteresownie pomagali w utrzymaniu porządku na trasie i w innych pracach organizacyjnych.

Są nimi ob. ob.: członkowie sekcji kolarskiej WKKF Królik, Łowczyński, Janik i Deutschman, komendant Straży Pożarnej porucznik Czerniak, oraz funkcjonariusz MO Biela.

(Ana)

ze stromego zbocza przed Złotoryją

## Stal-Pafawag przegrywa z Budowlanymi Opolo 2:5

**BUDOWLANI OPOLE:** Paszkiewicz, Trojanowski, Kania, Skronkiewicz, Bruźniak, Mrówczyński, Mielniczek, Cichy, Klik, Zabicki, Czech. STAL: Głogowski, Dąbrowski, Osmy, Czyż, Morawski, Czaja, Pankow, Majewski, Noszczyński, Dudek, Haas.

**JEDENASTKA** Stali-Pafawagu przystąpiła do meczu z przedownikiem grupy Budowlanymi Opolo, jak gdyby z pewnym kompleksem niższości. Wpłynęła na to niewątpliwie kontuzja odnieśli na przez bramkarza wrocławskiego Barańskiego, jednego z głównych autorów zwycięstw zespołu wagiarskiego.

Gdy zabrakło go na boisku pafawagowcy nie czuli się tak pewnie jak w meczach z Górnikiem Wałbrzych i Radzionkami, oraz ze Stalą Lipiny. Młody Głogowski, choć robił co mógł nie był jednak w stanie wyjść obronną ręką z obstrzału ataku Budowlanych.

Wynik meczu został przesądzony na korzyść opolan już w 19 min. pierwszej połowy, gdy Klik otrzymał piłkę na pozycji spalonej po chwili wahańia oddał silny strzał, zdobywając drugą bramkę.

Spełno to wyraźnie stalowców. Grali oni coraz bardziej nerwowo. Dopiero na kilka minut przed przerwą otrząsnęli się z przewagi gości i zabrali się do roboty. W wyniku czego zdobyli bramkę ze strzału Pankowa. Po przerwie Budowlani uzyskali wyraźną przewagę, strzelając dość dużo i stosunkowo celnie. Sporadyczne wypadki wrocławian przyniosły im tylko drugi punkt, którego zdobywcą okazał się znów Pankow.

**REWELACJA A... BRAKI JEDNAK SA**

**ZESPÓŁ** opolski, rewelacja wiosennej rundy rozgrywek drugoligowych, jest drużyna bez specjalnie słabych punktów. Najlepszą formacją jest lotny i bramkostrzelny atak. Obrona ze stoperem Kanią i bramkarzem Paszkiewiczem, który od 5 lat utrzymuje się w dobrej formie gra na ogół poprawnie.

Formacja pomocy pozostawia jednak wiele do życzenia. Klik w ataku do złudzenia przypomina Borka swoim uporczywym wychodzeniem na pozycje spalone. Mielniczek, jeden z najlepszych piłkarzy meczu Rotation Drezno — Ośrodek Gwardii w Łodzi niepotrzebnie wdaje się w brylanty, zamiast szybkim przetrzepem wyrobić dogodną pozycję dla współpartnerów.

**NIESPODZIANKI**

**CZWARTE** kolejka rozgrywek przyniosła kilka niespodzianek. Stal Sosnowiec przegrała w Knurowie z miejscowym Górnikiem 1:2. Boisko w Zielonej Górze okazało się... drugim Radlionem. Przyjezdne drużyny czują się na nim nieszczerze i dlatego też przegrywają ze stosunkowo słabym zespołem tamtejszej Stali.

Tym razem w Zielonej Górze zostawiła cenne punkty jedenastka stalowców z Lipin przegrywając 0:1. O trzecią niespodziankę postarali się górnicy z Bytomia zwyciężając drużynę swoich imienników z Zabrze 2:1. Mecz Górnika Radzionków został przelozony na późniejszy termin.

**TABELKA**

Budowlani Opolo	4	8	16:3
Stal Sosnowiec	4	6	5:3
Stal Pafawag	4	5	8:8
Górniki Radzionków	3	4	10:4
Górniki Zabrze Zabrze	4	3	6:6
Stal Lipiny	4	3	3:3
Górniki Bytom	4	3	3:4

# Słowo sportowe

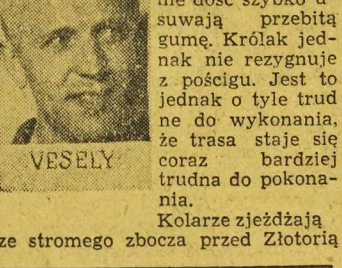
## Bułgarzy wygrywają V etap

### Polacy dopiero na ósmym miejscu DIMOW I STABLEWSKI

#### pierwsi na mecie w Goerlitz

(Dokończenie ze str. 1). Trzej za Legnicą widzimy na szosie sylwetkę w biało-czerwonej koszulce. Polak?

Tak, to Królik złapał znów defekt. Ręce zmęczone długim trzymaniem kierownicy nie dość szybko usuwają przebitą gumę. Królik jednak nie rezygnuje z pościgu. Jest to jednak o tyle trudne do wykonania, że trasa staje się coraz bardziej trudna do pokonania.



Janek Stablewski

Z szybkością pośpiesznego pociągu. Upał daje się porządnie we znaki. Chwilami wiat chłodzi pedałujących. Przeważnie niesie on tumany kurzu, który przedostaje się do oczu i gardła. Dojeżdżamy do Gryfowa.

**JANEK STABLEWSKI UCIEKA**

W punkcie odziewym w Gryfowie kolarze napełniają manierki. Tuż przy wyjeździe z miasteczka gumę łapie Wójcik. Zdajemy sobie sprawę, że trudno będzie w takich warunkach powtórzyć drużynowe zwycięstwo z etapu Katowice — Wrocław.

Tymczasem na szosie pryska nagle dotychczasowy spokój. Jadący na samym czole grupy Janek Stablewski, przodownik wyścigu porozumiewa się z asem Bułgarów Dimowem.

Na jednym ze wzniesień Polak z Francji i Bułgar uciekają. Uzyskują kilkaset metrów przewagi. Dwójka ta jedzie doskonale, zmieniając przez cały czas prowadzenie.

Zbliżamy się do granicy. Most nad Nysą jest wspaniale udekorowany. Z daleka widać już tumy zgromadzone na niemieckim brzegu.

**ZWYCIĘSTWO DIMOWA BUŁGARZY WYGRYWAJA V ETAP**

**W ODLEGŁOŚCI** około 4 km od mostu znajduje się meta. Plac Lenina w Goerlitz wygląda imponująco. Czekamy na kolarzy. Są. Jadą razem. W pewnej chwili obaj naksikają jeszcze mocniej pedały. Bułgar jest szybszy od Stablewskiego.

Jeszcze 200 metrów szaleńczej gonitwy i Dimow wyprzedza o długość ramy Polaka. Różnica czasu 0,2 sek.

Po dobrej minucie nadjeżdża dwójka: Swoboda i Vesely. Czechosłowacy trzymają się za ramię i razem przejeżdżają metę. Znowu minutowa przerwa. Teraz dopiero wita my Belgę Verschuena, Holendra De Steela i Grenfielda oraz Niemca Schura.

A gdzie Polacy? W następnej grupie przyjeżdża dopiero Klabiński. Jest 17-ty. Wójcik jest 23, a dalej

Wrzesiński 29-ty, Hadasik 37-my, Jarzabek 43 i Królik 44.

**DWIE MINUTY STABLEWSKIEGO**

**WYNIKI** indywidualne V etapu Wrocław — Goerlitz przedstawiają się następująco:

- 1) Dimow (Bułg.) — 4:44,13, 2) Stablewski (Pol. Fr.) — 4:45,15, 3) Swoboda (CSR) — 4:46,34, 4) Vesely (CSR) — 4:46,34, 5) Verschuren (Belgia) — 4:47,29, 6) De Groot (Hol.) — 4:47,33, 7) Jonet (Francja) — 4:48,15, 8) Grenfield (Anglia) — 4:48,24, 9) Schur (NRD) — 4:48,34, 10) Steel (Anglia) — 4:50,55.

Czasy Polaków: 17) Klabiński — 4:51,32, 23) Wójcik — 4:53,00, 29) Wrzesiński — 4:54,30, 37) Hadasik — 4:57,04, 43) Jarzabek — 5:02,32, 44) Królik — 5:03,03.

Drużynowo V etap wygrała Bułgaria w łącznym czasie 14:27,59, wyprzedzając Anglie — 14:30,21, Belgie — 14:31,34, NRD — 14:34,35, Francję — 14:36,50, Czechosłowację — 14:36,58, Holandię — 14:37,10, Polskę — 14:39,17, Włochy — 14:42,31 i Węgry — 14:55,36.

Na dalszych miejscach znalazły się Rumunia, Dania, Austria, Polonia Francuska, Finlandia, Triest.

**KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO V ETAPACH**

- 1) Przdownikiem jest nadal Stablewski (Pol. Franc.) — 21:09,33, 2) Verschuren (Belgia) — 21:12,18, 3) De Groot (Holandia) — 21:13,46, 4) Vesely (CSR) — 21:17,25, 5) Schur (NRD) — 21:33,35, 6) Steel (Anglia) — 21:24,02, 7) Greenfield (Anglia) — 21:25,12, 8) Dimow (Bułgaria) — 21:25,22, 9) Treflich (NRD) — 21:26,20, 10) Van Ingen (Holandia) — 21:26,29.

Polacy 17-ty Klabiński — 21:33,47, 21) Hadasik, 22) Wójcik, 34) Królik, 38) Wrzesiński, 49) Jarzabek.

**KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO V ETAPACH:**

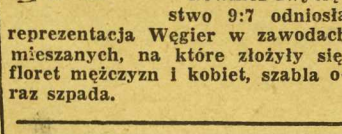
- 1) NRD — 64:06,39, 2) Anglia — 64:12,25, 3) Holandia — 64:12,34, 4) CSR — 60:20,32, 5) Belgia — 64:24,45, 6) Bułgaria — 64:29,38, 7) Polska — 64:32,28, 8) Dania — 64:50,01, 9) Włochy — 65:06,29, 10) Rumunia — 65:23,48, 11) Francja, 12) Austria, 13) Węgry, 14) Polonia Francuska, 15) Finlandia, 16) Triest.

## Szermierze węg'erscy zwyciężają Włochów

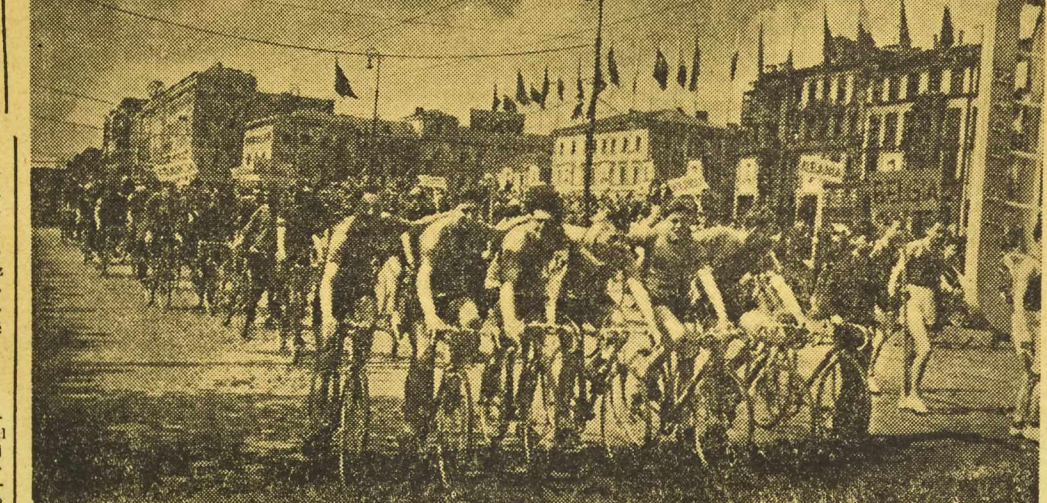
**W BUDAPEŚCIE** rozegrano międzynarodowe zawody szermiercze między reprezentacją Węgier i Włoch.

Fiolet kobiet zakończył się zwycięstwem drużyny węgierskiej 9:7. Niespodzianką była przegrana mistrzyni olimpijskiej — Elek Ilony z Camber (Włochy).

Również zwycięstwo 9:7 odniosła reprezentacja Węgier w zawodach mieszanych, na które złożyły się: fiolet mężczyzn i kobiet, szabla oraz szpada.



Groot, Francuza Jonet, Anglików Steela i Grenfielda oraz Niemca Schura.

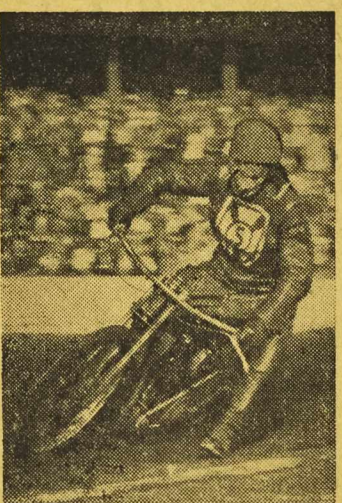


**W DEFILADZIE** pierwszomajowej w Warszawie uczestniczyli również kolarze startujący w wielkim Wyścigu Pokoju.

Na zdjęciu grupa kolarzy belgijskich.



Swoboda jest obok Vesely'ego najlepszym kolarzem drużyny CSR.



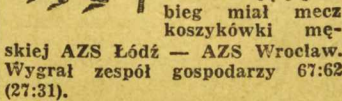
**TEODOROWICZ** z wrocławskiej Spójni na wirażu podczas niedzielnego meczu o mistrzostwo Polski Spójnia — Włokniarz. (fot. Kalisz)

## Turniej siatkówki i koszykówki

**W HALI** sportowej OWKS-u rozegrane zostały towarzyskie spotkania w piłce ręcznej pomiędzy zespołami wrocławskiego AZS-u, Gwardii Gdańsk i AZS Łódź.

W meczu siatkówki żeńskiej dwóch AZS-ów wygrał gładko zespół wrocławski 2:0. W siatkówce męskiej AZS Wr. przegrał z Gwardią Gdańsk 0:2.

Interesujący przebieg miał mecz koszykówki męskiej AZS Łódź — AZS Wrocław. Wygrał zespół gospodarzy 67:62 (27:31).



Wysokie zwycięstwo żuźlowców Spójni

## Wysokie zwycięstwo żuźlowców Spójni

**NIEDZIELNY** mecz żużlowy o drużynowe mistrzostwo Polski rozegrany pomiędzy Włokniarzem Czeszochowa i Spójnią Wrocław, wykazał dalszy postęp miejscowych zawodników.

Jest to zasługa trenera i kierownika zespołu wrocławskiego ob. Ratajczyka. Potrafił on w krótkim stosunkowo czasie wyeliminować większość błędów popełnianych przez jego wychowanków i podnieść ich poziom techniczny. Spotkanie z Włokniarzem Spójnia rozstrzygnięta na swoją korzyść w wysokim stosunku 38:16.

Drużyna częstochowska wypadła niespodziewanie słabo. Szczególnie zawiodł kilkakrotnie reprezentant Polski Kaznowski, przegrując z Kosierbom, Teodorowiczem i Sałabunem.

Gościom wyraźnie nie odpowiadał twar dzy tor Stadionu Olimpijskiego. W związku z tym jeździłi niepewnie, a na wirażach byli daleko odrzucaeni na zewnętrzna bandę.

Wyroźnił z nich najlepszego zawodnika Michowskiego, zdobywcy 7-miu punktów, który zajął w dwóch biegach pierwsze miejsce.

Wrocławianie w tym meczu zaprezentowali się o klasę lepiej niż ze Stalą Ostrów. Znacznie wyrównał się poziom drugiej trójki, a nadto starali się oni jeździć bardziej zespołowo.

Mamy tylko jedno zastrzeżenie do pary Teodorowicz, Sałabun. Oba zawodników ponosi ambicja, każdy z nich chce pokonać rywala klubowego, na skutek czego zapominają o jeździe zespołowo. Tak niezbędnej w rozgrywkach drużynowych.

Oceniając poszczególne zawodników Spójni na pierwszym miejscu stawiamy, jak zwykle Kupczyńskiego. W ostatnim biegu uzyskał on najlepszy czas dnia 1:31,0. Wynik ten jest gorszy zaledwie o 1 sek. od rekordu toru.

Kosierbowski wychodził wspaniale wiraż, które brał nadzwyczaj płynnie. Często jednak nie wytrzymuje biegu nerwowo i niepotrzebnie łażamuje się, O Teodorowiczu już pisaliśmy, że robi stale postępy i już wkrótce nieczym nie będzie ustępował swym starszym kolegom.

Doprawdy miłą niespodzianką sprawili najmłodszy żużlowiec Wrocławia Stablewski. W meczu ze Stalą stawał dopiero pierwsze kroki, w niedzielę natomiast zadziwił wszystkich swoją brawurą i świetną jazdą. Zawodnik ten sylwetką, sposobem prowadzenia maszyny oraz samym stylem jazdy przypomina zupełnie Kupczyńskiego. W tej chwili są oni bodajże najbliższą parą Spójni. Sałabun również podciągnął się znacznie, a przy tym szybko powraca do zeszlonej formy.

Organizacja spoczywająca w rękach ob. Dmochowskiego była sprawna. Bardzo dobrze wypadł również speaker zawodów ob. Ciszewski z Katowic, który zapoznał publiczność z tajnikami sportu motorowego.

Do sprawnego przebiegu spotkania przyczynili się w dużym stopniu mechanicy obu zespołów. Na skutek odpowiedzialnego przygotowania maszyn nie było ani jednego defektu, które zazwyczaj powodują niepotrzebne przerwy między biegami.